

AMELIA SAWA

ur. 1925; Siedliszcze



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, okupacja niemiecka, praca w dystrykcie, pan Jasinowski

Praca w dystrykcie

Miałam maturę ze szkoły handlowej. I dowiedziałyśmy się, że teraz dziewczyny jadą do Niemiec po tej szkole. I moja mama miała znajomego pana, który był weterynarzem. Bardzo miły pan i taki zaprzyjaźniony z naszą rodziną. I on powiedział, że jest taki zamach. Ale mówi tak: „Ja mam przyjaciela Niemca i ja jej załatwię pracę”. I zatrudnili mnie w dystrykcie, to przecież województwo. Z tym, że Polakom nie wolno było pracować w tym głównym budynku, bo tam *nur für Deutsche* [niem. „tylko dla Niemców”, przyp. red.]. Natomiast dla nas były takie dwie obok stojące dziś jeszcze wille i w tych willach pracowałyśmy my. Taka była grupa pań. I tam szefem był Niemiec, nazywał się Bernt. Do dzisiejszego dnia pamiętam, bo to był postrach. On nami tam kierował, to był taki typowy Germaniec, taki wrzaskliwy, wszystkie się go bały. Tam tylko jedna babka chyba taka, która... no, jakieś kontakty musiała mieć z nim. Żebyśmy jej tak właśnie unikały, no to mogła z nim rozmawiać. A tak to wszystko takie było w przestrachu. To był urząd, który zajmował się sprawami nauczycieli. W dokumentach były nazwiska, miejscowości, wiek tego nauczyciela i dyrektora, gdzie było zawsze zaznaczone, że to dyrektor i jak tam, nie wiem, kto to robił, dał znaczek czerwony, to znaczy aresztować. No to myśmy załatwiały, że informowałyśmy, żeby uciekał, bo go aresztują. Takie były możliwości. Nie podejrzewał nawet nas o to, bo tam rygor był straszny, ale myśmy swoje robiły. Pewnego razu powiedziano mi, że ja muszę pójść pracować do tego dużego budynku. Bo jakaś Niemka słaba jest i ja jej mam pomagać, bo ona nie ma siły. Jezu, jak ja tam wejść, dla mnie to było straszne. Jednak musiałam, bo rozkaz taki był i pracowałam też w tym samym dziale, *Wissenschaft und Unterricht* [niem. „Nauka i edukacja”, przyp. red.] i tam był już szefem, nazywał się Jasinowski. Prawdopodobnie Jasinowski, Polak.

Data i miejsce nagrania	2016-02-01, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Natalia Boczek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"